

Sygn. akt **XXVII Ca 206/17**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Adrianna Szewczyk-Kubat
Sędziowie:	SO Ada Sędrowska SR del. Renata Drozd-Sweklej (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Agata Skulimowska

po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 2017r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. M. i P. M.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie

z dnia 26 października 2016 r., sygn. akt I C 1902/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 i 2 w ten sposób, że:

„1. zasądza od (...) S.A w W. na rzecz K. M. i P. M. solidarnie kwotę 15.035,46 zł (piętnaście tysięcy trzydzieści pięć złotych i 46/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- od kwoty 14.327,96 zł (czternaście tysięcy trzysta dwadzieścia siedem 96/100) od dnia 30 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 707,50 zł (siedemset siedem 50/100) od dnia 23 kwietnia 2016 r. od dnia zapłaty;

i oddala powództwo w pozostałym zakresie;

2. zasądza od pozwanego (...) S.A w W. na rzecz powodów K. M. i P. M. solidarnie kwotę 167 zł (sto sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;”

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego (...) S.A w W. solidarnie na rzecz powodów K. M. i P. M. kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSR del. Renata Drozd-Sweklej SSO Adrianna Szewczyk-Kubat SSO Ada Sędrowska

Sygn. akt XXVII Ca 206/17

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 21 czerwca 2016 r. powodowie K. M. i P. M., wnieśli o zasądzenie solidarnie na ich rzecz od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 500,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 14 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pismem procesowym z dnia 06 lipca 2016 r. powodowie K. M. i P. M. zmodyfikowali żądanie objęte pozwem w ten sposób, że wnieśli o zasądzenie solidarnie na ich rzecz od pozwanego kwoty 15.035,46 zł w tym:

- 4.424,32 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 stycznia 2010 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

- 5.058,19 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 05 marca 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

- 5.552,95 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 03 marca 2016 r. do dnia zapłaty.

Ponadto, powodowie domagali się zasądzenia solidarnie na ich rzecz od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew z dnia 05 sierpnia 2016 r. pozwany (...) S.A. z siedzibą w W., wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie solidarnie od powodów na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 26 października 2016 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie w sprawie sygn. akt I C 1902/16 zasądził od pozwanego (...) S.A w W. na rzecz powodów K. M. i P. M. solidarnie kwotę 15.035,46 zł wraz z odsetkami liczonymi w następujący sposób: od kwoty 4.424,32 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 14 stycznia 2010 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty; od kwoty 5.058,19 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 05 marca 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty; od kwoty 5.552,95 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 03 marca 2016 r. do dnia zapłaty; zasądził od pozwanego (...) S.A w W. na rzecz powodów K. M. i P. M. solidarnie kwotę 4.847,- zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 4.800,- zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; nakazał pobrać od pozwanego (...) S.A w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie kwotę 722,- zł tytułem opłaty sądowej od rozszerzonego powództwa, nieuiszczonej przez powoda.

Podstawą wydania powyższego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i rozważania dokonane przez Sąd Rejonowy:

W dniu 07 stycznia 2010 r. między K. M. i P. M., a (...) S.A. z siedzibą w W. (poprzednio (...) Bank S.A. z siedzibą w W.) została zawarta umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF na kwotę (...) zł na okres 480 miesięcy, tj. od dnia 07 stycznia 2010 r. do dnia 06 lutego 2050 r. Do obowiązków kredytobiorcy należało między innymi ustanowienie prawnych zabezpieczeń kredytu oraz pokrycie wszystkich kosztów związanych z ustanowieniem, utrzymaniem, zwolnieniem i zmianą zabezpieczenia kredytu. W § 3 umowy kredytu zawarty został katalog możliwych sposobów prawnego zabezpieczenia kredytu, spośród których przy podpisywaniu umowy, poza

hipoteką kaucyjną do kwoty 487.500 zł, przelewem na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką, został zaznaczony sposób zabezpieczenia wskazany w ustępie 3 wskazanego zapisu umowy, tj. ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu i tym samym opłacenie składki ubezpieczeniowej za 36-miesięczny okres ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie przez kredytobiorcę, tj. 4.424,32 zł. Jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, kredytobiorcy zobowiązywali się do kontynuacji ubezpieczenia i tym samym opłacenia składki ubezpieczeniowej w wysokości 3,50% od kwoty niespłaconego brakującego wkładu własnego, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie mógł przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorcy upoważniali bank do pobrania środków na opłacenie składki z tytułu kontynuacji ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 7 umowy bez odrębnej dyspozycji. Integralną część umowy stanowił „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – (...). Jednocześnie kredytobiorcy oświadczyli, że zapoznali się z tym dokumentem i uznali jego wiążący charakter.

Zgodnie z postanowieniami przedmiotowego Regulaminu (...) były planami finansowymi dającymi prawo do skorzystania z oferty produktowej (...) na zasadach określonych w oddzielnych regulaminach, lecz zgodnie z taryfą prowizji i opłat bankowych (...). W ramach (...) występowały dwie różne oferty: w złotych oraz waloryzowane kursem waluty obcej (Rozdział II ust. 1 i 2 Regulaminu). Prawne zabezpieczenie kredytu zostało określone jako prawna forma zabezpieczenia wiarytelności (...) z tytułu udzielonego kredytu, przyjmowana przez (...) zgodnie z obowiązującymi w (...) zasadami dotyczącymi prawnego zabezpieczenia wiarytelności (...).

Zgodnie z treścią § 5 ust. 1 pkt 5 w rozdziale IV Regulaminu kredyt mógł być udzielony osobie fizycznej, która posiadała pełną zdolność do czynności prawnych; status rezydenta; dowód osobisty, paszport oraz kartę pobytu; udokumentowane dochody ze źródeł zaakceptowanych przez (...); zdolność kredytową, zgodnie z obowiązującymi w (...) przepisami. W § 6 Regulaminu wskazano osoby, którym (...) nie udzielał kredytu, do których zaliczono osoby które nie wykonały lub nienależycie wykonały zobowiązania finansowe w okresie ostatnich trzech lat przed złożeniem wniosku o kredyt (ust. 1) oraz osoby, posiadające zaległości podatkowe lub zaległe zobowiązania zrównane z nimi oraz zaległości w stosunku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ust. 2). Zgodnie z § 7 ust. 1 pkt 1-3 Regulaminu (rozdział IV) (...) uzależniał udzielenie kredytu od przedstawienia przez wnioskodawcę wymaganych informacji oraz dokumentów niezbędnych do dokonania oceny zdolności kredytowej, przedstawienia przez wnioskodawcę prawnego zabezpieczenia kredytu zaakceptowanego przez (...); udokumentowania wniesienia środków własnych na cel, będący przedmiotem kredytu hipotecznego w wymaganej wysokości. Wysokość środków własnych, jakie wnioskodawca jest zobowiązany wnieść jest podawana do publicznej wiadomości przez (...) oraz w Internecie na stronach informacyjnych (...). Wnioskodawca przy zawieraniu umowy kredytu był zobowiązany do pokrycia kosztów m.in. opłat związanych z ubezpieczeniem. Zgodnie z treścią § 8 ust. 1 pkt. 1-3 Regulaminu wysokość kredytu uzależniona była od posiadanej przez wnioskodawcę zdolności kredytowej, wartości i rodzaju przedstawionych przez wnioskodawcę zabezpieczeń oraz celu i rodzaju kredytu hipotecznego. Określono, że kredyty przeznaczone na finansowanie nabycia od Spółdzielni/Inwestora zastępczego lokalu mieszkalnego w budynku wielorodzinnym/ domu jednorodzinnym mogą zostać udzielone, jeżeli zostaną spełnione łącznie następujące warunki: okres do zakończenia inwestycji nie jest dłuższy niż 36 miesięcy; zabezpieczeniem dodatkowym kredytu na okres do dnia sporządzenia aktu notarialnego przenoszącego prawo własności nieruchomości będzie cesja na rzecz (...) wiarytelności z tytułu wniesionego wkładu budowlanego lub wniesionych przedpłat. Aby ubiegać się o kredyt w ramach (...) wnioskodawca składał: kopię dowodu osobistego lub paszportu wraz z kartą pobytu z wpisaniem nr PESEL lub zaświadczeniem o zarejestrowaniu pobytu obywatela Unii Europejskiej; poprawnie wypełniony i podpisany wniosek o udzielenie kredytu wg wzoru (...) wraz z wymaganymi załącznikami; dokumenty stwierdzające źródło i wysokość dochodów wnioskodawcy; dokumenty dotyczące stanu prawnego nieruchomości; wycenę nieruchomości sporządzoną przez rzeczoznawcę majątkowego zaakceptowaną przez (...) ((...), w uzasadnionych przypadkach może zwolnić wnioskodawcę z obowiązku przedkładania wyceny nieruchomości); inne dokumenty mogące mieć wpływ na ocenę wniosku o kredyt, określone indywidualnie przez (...); inne dokumenty, w zależności od rodzaju kredytu. Zgodnie z § 17 ust. 1 Regulaminu, obowiązkowymi prawnymi zabezpieczeniami udzielonego kredytu były: w przypadku

kredytów udzielanych w złotych waloryzowanych kursem waluty: hipoteka kaucyjna ustanowiona na nieruchomości/ ograniczonym prawie rzeczowym należącej/ym do wnioskodawcy lub osoby trzeciej, z zastrzeżeniem § 18 (pkt 1); w przypadku kredytów udzielanych w złotych: hipoteka zwykła w kwocie kredytu na zabezpieczenie kredytu i hipoteka kaucyjna w wysokości równej kwocie odsetek za 3 lata kredytowania obliczonych wg stopy procentowej obowiązującej w (...) w dniu podjęcia decyzji kredytowej, na zabezpieczenie odsetek i kosztów, ustanowione na nieruchomości/ ograniczonym prawie rzeczowym należącym do wnioskodawcy lub osoby trzeciej, z zastrzeżeniem § 18 (pkt 2); przelew na rzecz (...) praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką, określoną w pkt 1 i 2 z zastrzeżeniem lit. b, zaś w przypadku kredytów o charakterze budowlanym, w okresie inwestycji, przelew na rzecz (...) praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych w stadium budowy (pkt 3 a i b) oraz wskazanie (...) jako wyłącznego uposażonego w umowie ubezpieczenia na życie kredytobiorcy oraz dokonanie cesji praw z ww. umowy ubezpieczenia na (...) na rzecz (...) (pkt. 4). W przypadku, gdy prawne zabezpieczenie kredytu zaproponowane przez wnioskodawcę były w ocenie (...) niewystarczające, (...) mógł uzależnić udzielenie kredytu od przyjęcia dodatkowych zabezpieczeń spłaty kredytu akceptowanych przez (...). Zgodnie z ust 2 pkt 1-5 dodatkowym prawnym zabezpieczeniem kredytu mogły być m.in. zabezpieczenia w następującej formie: hipoteka na nieruchomości o charakterze mieszkalnym, nie będącej przedmiotem kredytowania, dopuszczonej do użytkowania, będącej własnością kredytobiorcy lub osoby trzeciej, wraz z przelewem na rzecz (...) praw z umowy ubezpieczenia tej nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych; zastaw rejestrowy na wierzytelności z rachunku bankowego; przelew środków na rachunek (...); poręczenie według prawa cywilnego/wekslowego; poręczenie według prawa cywilnego/wekslowego; inne zabezpieczenie akceptowane przez (...). W myśl § 23 ust. 1 pkt 2 Regulaminu (...) uruchamiał kredyt po uiszczeniu na rachunek (...) wskazany w umowie kredytu, wpłaty z tytułu prowizji za udzielenie kredytu w wysokości określonej w Taryfie Prowizji i Opłat Bankowych (...) oraz opłat związanych z ubezpieczeniem, do których kredytobiorca przystąpił za pośrednictwem (...).

Podstawą do zawarcia umowy kredytu był wniosek kredytowy złożony przez K. M. i P. M. w dniu 13 listopada 2009 r. sporządzony na formularzu udostępnionym przez (...) S.A. z siedzibą w W.. Wnioskowana kwota kredytu wynosiła (...) zł, zaś okres kredytowania określony został na 480 miesięcy. Jako docelowe zabezpieczenia spłaty kredytu wskazane zostały: hipoteka na nieruchomości, przy czym przedmiot kredytowania stanowić miał jednocześnie przedmiot zabezpieczenia, cesja praw z umowy ubezpieczenia na życie oraz ubezpieczenie nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych wraz z przelewem praw z polisy. W przedmiotowym wniosku, jako zabezpieczenie przejściowe kredytu, zaproponowane zostało „ubezpieczenie kredytu pomostowe, do czasu przedstawienia odpisu z prawomocnie wpisaną hipoteką na pierwszym miejscu” oraz „ubezpieczenie niskiego wkładu”. Do wniosku kredytowego dołączone zostało oświadczenie powodów, zgodnie z którym wyrazili oni zgodę na udostępnienie przez (...) S.A. z siedzibą w W. informacji zawartych we wniosku - (...) S.A. z siedzibą w W.. Wyrażenie powyższej zgody niezbędne było do zawarcia i realizacji umowy ubezpieczenia.

W kalkulacji kredytowej sporządzonej dla K. M. i P. M. przez (...) S.A. w W. zawarto różnego rodzaju dane liczbowe, w tym pod pozycją „składka ubezp. od obniżonego wkładu od 38,2% wartości nieruchomości” wpisano wartość 4.424,32 zł. Decyzją kredytową z dnia 03 grudnia 2009 r. (...) S.A. w W. przyznał K. M. i P. M. kredyt w wysokości (...) zł. Jako prawne zabezpieczenie kredytu wskazano hipotekę kaucyjną na nabywanej nieruchomości oraz ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu. Poza poprawkami redakcyjnymi treść decyzji kredytowej oraz wewnętrzna systematyka od części dotyczącej danych kredytobiorców do § 6 - wypłata kredytu włącznie została zawarta w brzmieniu niezmiennym w treści umowy kredytowej nr (...) zawartej przez strony w dniu 07 stycznia 2010 r. Przedmiotowa decyzja kredytowa nie została przedstawiona K. M. i P. M..

Umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez pozwany Bank. Postanowienia umowy nie były indywidualnie uzgadniane między stronami. K. M. i P. M. nie zostali poinformowani o sposobie obliczania składki wskazanego wyżej ubezpieczenia. W treści umowy zawarto oświadczenie, że zapoznali się oni z postanowieniami „Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) i uznali jego wiążący charakter.

(...) S.A. z siedzibą w W. pobrał od kredytobiorców, z tytułu składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, następujące kwoty: 4.424,32 zł w dniu 13 stycznia 2010 r.; 5.058,19 zł w dniu 04 marca 2013 r.; 5.552,95 zł w dniu 02 marca 2016 r.

Pismem z dnia 15 kwietnia 2016 r. pełnomocnik K. M. i P. M. wezwał (...) S.A. z siedzibą w W. do zwrotu kwoty 15.034,46 zł, tj. zwrotu całości kwot pieniężnych pobranych na cel ubezpieczenia niskiego wkładu własnego wraz z ustawowymi odsetkami od dnia pobrania przez bank każdej z nienależnych kwot, w nieprzekraczalnym terminie 7 dni od dnia otrzymania niniejszego wezwania. (...) S.A. z siedzibą w W. do ujawnienia i doręczenia następujących dokumentów: umowy ubezpieczenia zawartej przez (...) z ubezpieczycielem; ogólnych warunków tego ubezpieczenia; polisy; dowodu faktycznego przekazania wszystkich pobranych od kredytobiorcy środków na rachunek bankowy ubezpieczyciela oraz dowodu objęcia umową ubezpieczenia kredytu przedmiotowej umowy kredytu, w terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma.

Pismem z dnia 25 kwietnia 2016 r. (...) S.A. z siedzibą w W. poinformował pełnomocnika K. M. i P. M., iż nie istnieją podstawy do zwrotu żądanej kwoty oraz, że umowa ubezpieczenia nie może zostać udostępniona, bowiem jej stronami są wyłącznie bank i ubezpieczyciel, natomiast jej treść jest objęta tajemnicą ubezpieczeniową.

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie załączonych do akt sprawy, a wymienionych wyżej dokumentów, których autentyczność nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony niniejszego postępowania.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo.

W swoim uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że powodowie ostatecznie dochodzili od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. zapłaty kwoty 15.035,46 zł w tym: 4.424,32 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 stycznia 2010 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty; 5.058,19 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 05 marca 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz 5.552,95 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 03 marca 2016 r. do dnia zapłaty, tytułem nienależnie pobranego od nich świadczenia w postaci kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu na podstawie zakwestionowanych przez nich postanowień umownych zawartych w umowie kredytowej z dnia 07 stycznia 2010 r.

Sąd Rejonowy zauważył, że niezasadny był zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem, podniesiony przez pozwanego. Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, którego dochodzili powodowie w niniejszym postępowaniu, przedawnia się bowiem w dziesięcioletnim terminie, określonym w art. 118 k.c. Skoro strony niniejszego postępowania zawarły umowę w dniu 07 stycznia 2010 r., przy czym składki z tytułu ubezpieczenia wkładu własnego pobrane zostały przez pozwanego w dniach 13 stycznia 2010 r.; 04 marca 2013 r. i 02 marca 2016 r., to nie ulega wątpliwości, że w stosunku do żadnej z ww. pobranych składek nie upłynął termin przedawnienia, którego bieg można byłoby liczyć od dnia, w którym obiektywnie rzecz oceniając, powodowie mogli wezwać pozwanego do zwrotu świadczenia.

W swoim uzasadnieniu Sąd Rejonowy omówił wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie z dnia 24 sierpnia 2012 roku sygn. akt XVII AmC 2600/11, a następnie dokonał kontroli incydentalnej wskazanego przez stronę powodową zapisu umowy i uznał, że w niniejszej sprawie, istniały również podstawy do uznania, że zapis umowy kredytowej z dnia 07 stycznia 2010 r., stanowił niedozwoloną klauzulę umowną w rozumieniu przepisu art. 385¹ k.c.

Sąd zważył, że nabywany przez powodów lokal mieszkalny służyć miał celom mieszkaniowym, umowa kredytowa mająca na celu pozyskanie środków pieniężnych na jego zakup zawarta między stronami nie była związana z działalnością zawodową ani gospodarczą powodów. Zatem powodowie, w relacjach z pozwanym bez wątpienia byli konsumentami w rozumieniu art. 22¹ k.c.

W ocenie Sądu Rejonowego kwestionowany zapis umowy, we wskazanym powyżej zakresie, odnosił się do świadczenia niebędącego świadczeniem głównym, a nadto świadczenie którego dotyczył nie zostało w jego treści określone w sposób jednoznaczny. Sąd zważył, że kwestionowane postanowienie umowy pomimo tego, że zawierało w swej treści tak istotne postanowienie, jakim było powstanie dodatkowego stosunku prawnego (pomiędzy pozwanym bankiem jako ubezpieczonym i powodami jako ubezpieczającymi a ubezpieczycielem), którego ciężar w postaci obowiązku uiszczenia składki, a także ryzyko wystąpienia przez ubezpieczyciela z roszczeniem zwrotnym w stosunku do kredytobiorcy, spoczywał zasadniczo wyłącznie na stronie powodowej, nie została powodom przedstawiona szczegółowa treść stosunku ubezpieczenia. Ze wskazanych przez pozwanego dokumentów nie wynikało, jaki był rzeczywisty zakres ochrony ubezpieczeniowej, jakie wypadki były objęte tą ochroną, ani też jakie były ewentualne wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela. Wbrew stanowisku strony pozwanej, powołane przez nią dowody w postaci Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych oraz decyzji kredytowej nie precyzowały dokładnie uprawnień, ani obciążeń, jakie miałyby wynikać dla powodów z treści postanowienia zawartego w § 3 ust. 3 umowy kredytowej.

W swoim uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że w Regulaminie nie został precyzyjnie określony rzeczywisty zakres ochrony ubezpieczeniowej, jak również nie zostały w nim wymienione wypadki objęte tą ochroną oraz ewentualne wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela. Nie określono w nim do jakiej kwoty ubezpieczyciel może, w razie zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego i wypłaty z tego tytułu stronie pozwanej odszkodowania, zwrócić się z roszczeniem regresowym do powodów. Podobnie odnieść się należało do decyzji kredytowej z dnia 03 grudnia 2009 r., na którą powoływał się pozwany. Dokument ten zawierał tożsame postanowienie dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, co zawarte w § 3 ust. 3 umowy kredytowej i nie zawierał w swej treści żadnych dodatkowych informacji na temat przedmiotowego ubezpieczenia, w tym zwłaszcza nie określał praw i obowiązków powodów, wynikających ze wskazanego stosunku ubezpieczeniowego. Podkreślenia wymagało, że pozwany nie wykazał, iż przedmiotowa decyzja kredytowa została doręczona powodom.

Sąd Rejonowy zważył, że sporne postanowienie umowne, w zakresie w jakim upoważniało bank do pobrania od kredytobiorców kosztów związanych z podwyższonym ryzykiem spłaty kredytu, tj. kwoty składki na ubezpieczenie niskiego wkładu, w przypadku przedłużenia ochrony ubezpieczeniowej na kolejny okres, bez odrębnej dyspozycji kredytobiorcy nie dawało konsumentowi żadnych uprawnień w zakresie oceny zasadności kontynuowania umowy ubezpieczenia po upływie pierwszych 36 miesięcy okresu kredytowania, bowiem brak było w jego treści jakiegokolwiek zapisu wskazującego na jaki okres umowa ubezpieczenia niskiego wkładu zostanie, po upływie 36 miesięcy, automatycznie przedłużona. W zapisie tym przewidziano jedynie maksymalny okres trwania ubezpieczenia, który został określony na 108 miesięcy, a w ramach tego limitu pozwany mógł faktycznie dowolnie przedłużać ochronę ubezpieczeniową, zaś konsument nie miał na takie decyzje żadnego wpływu. Przedmiotowe postanowienie nie zawierało dostatecznie jasnych i precyzyjnych informacji, pozwalających kredytobiorcom na uzyskanie szczegółowej wiedzy, co do tego, jak faktycznie będą kształtowały się koszty ubezpieczenia oraz jak długo będą oni zobowiązani do refundowania ich pozwanemu, jeżeli w ciągu 36 miesięcy od dnia podpisania umowy kredytowej nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem. Kredytobiorcy nie byli w stanie kontrolować prawidłowości podejmowanych przez bank czynności związanych zarówno z zawieraniem umowy ubezpieczenia z podmiotem trzecim na dalsze okresy, pomimo tego, że to właśnie kredytobiorcy ponosili koszty z tego tytułu.

W świetle powyższego Sąd Rejonowy stwierdził, że we wskazanym wyżej zakresie treść § 3 ust. 3 umowy kredytowej zawierała postanowienie kształtujące prawa, a przede wszystkim obowiązki powodów w sposób niejednoznaczny.

W ocenie Sądu dodatkowej formy zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci zawarcia umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, nie można uznać za świadczenie główne stron umowy, zwłaszcza że pojęcie to dotyczy wyłącznie istotnych elementów umowy i winno być w każdym wypadku, interpretowane w wąski sposób a nawet gdyby przyjąć, że z racji wagi dla interesów konsumenta postanowienia zawartego w treści § 3 ust. 3 umowy kredytowej, zaliczyć należy je do świadczeń głównych umowy, to i tak okoliczność ta pozostaje bez znaczenia dla możliwości oceny tego

zapisu umownego w kontekście przepisu art. 385¹ § 1 i 2 k.c., bowiem jak już zostało wykazane powyżej, postanowienie to zostało sformułowane w sposób niejednoznaczny, a tym samym zasadne jest jego badanie pod kątem abuzywności.

W swoim uzasadnieniu Sąd Rejonowy zważył, że podstawę zawarcia umowy kredytowej stanowiło wypełnienie i złożenie wniosku kredytowego sporządzonego na formularzu udostępnianym przez stronę pozwaną. Pozwany nie wykazał, aby powodowi zostały udzielone informacje dotyczące szczegółowych warunków ubezpieczenia niskiego wkładu, w tym w szczególności dotyczące warunków przedłużenia przewidzianej w nim ochrony ubezpieczeniowej, ani też możliwości innego sposobu zabezpieczenia kredytu wobec braku wkładu własnego. W ocenie Sądu przedłożona powodowi do podpisu umowa stanowiła wzorzec umowy stosowany przez stronę pozwaną, który nie podlegał negocjacji, ani zmianom. Zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego było narzucone przez stronę pozwaną bez zgody powodów w tym zakresie. Za zgodę taką nie mogło zostać potraktowane, dołączone do wniosku kredytowego, oświadczenie powodów o wyrażeniu zgody na udostępnienie ich danych osobowych do ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Następnie Sąd Rejonowy wskazał, że ciężar udowodnienia indywidualnych uzgodnień spoczywa na tym, kto się na nie powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.), w niniejszym procesie na stronie pozwanej, czemu nie sprostał.

W świetle powyższego Sąd I instancji uznał, że postanowienia umowne dotyczące upoważnienia banku do naliczania i pobrania od powodów kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami. W dalszej kolejności Sąd zważył, że kwestionowane postanowienie umowy kredytowej skutkowało rażącym naruszeniem interesów konsumenta, bowiem kształtowało jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. W niniejszej sprawie już samo nieprzedstawienie powodowi treści umowy ubezpieczenia uznać należało za dokonane z naruszeniem dobrych obyczajów. Sąd Rejonowy stwierdził, że korzyść z zawartej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego była rażąco jednostronna. Tylko bowiem pozwany korzystał z ochrony ubezpieczeniowej wynikającej z przedmiotowej umowy, nie ponosząc jednocześnie żadnych kosztów z tego tytułu. Co więcej, porównując narzucone powodowi rozwiązanie do sytuacji, w której to powodowie byłiby ubezpieczającymi, ich sytuacja prawna jako konsumentów jest pogorszona.

Mając na uwadze powyższe, w tym w szczególności fakt, że w toku niniejszego postępowania zostały wykazane przesłanki uznania kwestionowanego postanowienia umowy kredytowej za klauzulę niedozwoloną, Sąd Rejonowy stwierdził, że postanowienie umowy zawarte w treści § 3 ust. 3 nie wiązało strony powodowej, przy jednoczesnym związaniu jej umową kredytową w pozostałym zakresie.

W swoim uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że strona pozwana uzyskała korzyść majątkową poprzez obciążenie powodów kosztami zawarcia przez siebie z ubezpieczycielem generalnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu w kredytach i pożyczkach hipotecznych i wzbogaciła się o pobrane od powoda kwoty z tytułu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu o odsetkach stanowił przepis art. 481 k.c., z uwzględnieniem zmiany obowiązującej od dnia 01 stycznia 2016 r. i dlatego też, Sąd uwzględnił żądanie odsetkowe strony powodowej wyrażone w piśmie procesowym z dnia 06 lipca 2016 r., modyfikującym powództwo w niniejszej sprawie.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Pozwany jako strona przegrywająca proces zobowiązany był zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty procesu, na które złożyły się: opłata od pozwu w wysokości 30,00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego w kwocie 4.800,00 zł oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł.

Zgodnie zaś z art. 113 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy

odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Sąd nakazał pobrać od pozwanego kwotę 722 zł tytułem opłaty sądowej od rozszerzonego powództwa, nieuiszczonej przez powoda.

Apelację do powyższego orzeczenia wniósł pozwany zaskarżając powyższe orzeczenie w całości, zarzucając zaskarżonemu wyrokowi:

I. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie:

1. naruszenie art. 3 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. i w związku z art. 232 k.p.c. poprzez pozbawione podstaw przyjęcie, iż strona powodowa udowodniła roszczenie dochodzone pozwem co do zasady, podczas, gdy dowodzenie strony powodowej ograniczyło się do odwoływania się do tzw. rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wydanego w sprawie XVII AmC 2600/11. W konsekwencji Sąd Rejonowy bezpodstawnie przyjął, iż strona powodowa udowodniła roszczenie tj. wykazała, że sporne postanowienie umowy kredytu jej nie wiąże, gdyż wypełnia znamiona abuzywności oceniane in concreto według przesłanek i kryteriów z art. 385¹ k.c. i art. 385² k.c. podczas, gdy dla przesłanek zastosowanego art. 385¹ k.c.

2. naruszenie art. 6 k.c. w związku z art. 232 zd. 1 k.p.c. poprzez błędne ustalenie rozkładu ciężaru dowodu, polegające na nieprawidłowym i sprzecznym z zasadą ciężaru dowodu w procesie cywilnym przyjęcie, że to na pozwanym spoczywał obowiązek wykazania, że powodom zostały udzielone informacje, dotyczące szczegółowych warunków ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, w tym w szczególności dotyczące warunków przedłużenia przewidzianej w nim ochrony ubezpieczeniowej, ani też możliwości innego sposobu zabezpieczenia kredytu, wobec braku wkładu własnego, podczas gdy to na stronie powodowej ciążył obowiązek wykazania, że postanowienie to spełnia przesłanki abuzywności, zaś skoro powodowie upatrywali sprzeczności z dobrymi obyczajami w braku informacji o tym sposobie zabezpieczenia, a pozwany przedstawił obowiązujący wówczas

3. naruszenie art. 479⁴³ k.p.c. w związku z art. 365 k.p.c. i 366 k.p.c. poprzez nieuzasadnione zastosowanie tego przepisu i pozbawione podstaw przyjęcie, iż co do umowy zawartej przez stronę powodową zachodzą podstawy do zastosowania skutku przewidzianego w art. 479⁴³ k.p.c. przez odwołanie się do treści wpisu w Rejestrze prowadzonym przez Prezesa UOKiK, pod poz. 6068 oraz do motywów rozstrzygnięcia Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, w okolicznościach, w których w odróżnieniu od kontroli abstrakcyjnej wzorca umownego dokonywanej w trybie art. 479¹³⁶ i n. k.p.c. do której również odnoszą się hipoteza i dyspozycja art. 479⁴³ k.p.c. postanowienia umowy (nie zaś wzorca umownego) zawartej przez powodów, podlegają wyłącznie indywidualnemu badaniu pod kątem oceny wystąpienia przesłanek z art. 385¹ k.c. z uwzględnieniem kryteriów z art. 385² k.p.c.

4. naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania strony i w konsekwencji przeprowadzenie jedynie pozornej kontroli indywidualnej spornego postanowienia, w szczególności z pominięciem okoliczności zawarcia umowy, istotnych ze względu na dyspozycję art. 385¹ k.c. oraz art. 385² k.c. i wydanie rozstrzygnięcia jedynie na podstawie brzmienia spornego postanowienia tj. na podstawie niepełnego materiału dowodowego;

5. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a) dokonanie oceny dowodów z pominięciem znacznej części istotnego dowodu z dokumentu - Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych - w ramach (...), a przez to wybiórcze i dowolne potraktowanie przez Sąd Rejonowy zgromadzonego materiału w sprawie, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia przez Sąd I Instancji, że na podstawie kwestionowanego postanowienia umowy powodowie nie mogli poznać zakresu ochrony ubezpieczeniowej, nie mieli informacji jakie wypadki były objęte ochroną ani też jakie były ewentualne wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela, jak również Sąd I Instancji przyjął, że treść Regulaminu nie precyzowała dokładnie uprawnień, ani obciążeń jakie miałyby wynikać dla powodów z treści spornego postanowienia, jednocześnie kluczowym zarzutem Sądu I Instancji wobec brzmienia Regulaminu był brak informacji do jakiej kwoty ubezpieczyciel może w razie zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego i wypłaty pozwanej odszkodowania, zwrócić się z roszczeniem do

powodów, jak również w zakresie kontynuacji ochrony ubezpieczeniowej Sąd I Instancji nieprawidłowo przyjął, że sporne postanowienie nie dawało powodom żadnych uprawnień w zakresie oceny zasadności kontynuowania umowy ubezpieczenia po upływie 36 miesięcy podczas, gdy postanowienia

b) dokonanie oceny dowodów w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego wnioskowania poprzez przyjęcie, że sposób zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego został powodom narzucony, podczas, gdy prawidłowa i zgodna z zasadami logicznego rozumowania ocena treści wniosku kredytowego, w części obejmującej wnioskowane przez powodów formy zabezpieczenia winna prowadzić do przyjęcia, że powodowie na etapie ubiegania się o udzielenie kredytu wnioskowali, by jedną z form zabezpieczenia było ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, co winno prowadzić do oceny, że zabezpieczenie to nie było narzucone przez stronę pozwaną bez zgody powodów w tym zakresie, bowiem powodowie już na etapie ubiegania się o udzielenie kredytu wnioskowali o ustanowienie tej formy dodatkowego zabezpieczenia, co winno być ocenione przez Sąd I Instancji w kontekście sprzeczności postanowienia z dobrymi obyczajami, a które to Sąd błędnie upatrywał jako okoliczność przemawiająca za brakiem indywidualnego uzgodnienia postanowienia (Sąd I Instancji utożsamia sposób zabezpieczenia z brzmieniem spornego postanowienia, zaś nie można w tym stanie faktycznym, wobec treści wniosku kredytowego uznać, że pozwany narzucił powodom sposób zabezpieczenia, bowiem powodowie wnioskowali o ustanowienie jako zabezpieczenie przejściowe ubezpieczenia niskiego wkładu własnego);

c) dokonanie oceny dowodów w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego wnioskowania poprzez nieprzydanie znaczenia m.in. osobistym przymiotom powodów jako konsumentów, wpływającym na zakres staranności konsumenckiej, wymaganej adekwatnie do rodzaju, i przedmiotu umowy, m.in. co do wyższego wykształcenia powodów, posiadanego przez powodów doświadczenia w korzystaniu z produktów hipotecznych u pozwanego, uprzedniego korzystania już z formy zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, a zatem posiadane przez powodów doświadczenia w kontaktach z bankami, w szczególności pozwanym bankiem oraz wyższe wykształcenie powodów prowadzą do wniosku, że powodowie winni działać z należyтым rozeznaniem co do wagi podejmowanych czynności, jak i skutków w wymiarze finansowym co do zawieranej umowy, jak również zgłaszać i dążyć do omówienia wszelkich posiadanych wówczas wątpliwości co do warunków zawarcia umowy;

d) zaniechanie dokonania wszechstronnej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, tj. z pominięciem znacznej części materiału dowodowego tj. dowodów z dokumentów (m.in. wniosku kredytowego w zakresie informacji o posiadanym majątku, mogącym stanowić zabezpieczenie, wnioskowanej kwocie kredytu, umowy kredytu, wydruków rankingów publikowanych przez pośredników kredytowych, ekspertyzy „Prawna i ekonomiczna analiza klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w umowach o kredyt hipoteczny”), tj. w części, w jakiej dowody te:

- wskazywały, że konieczność ustanowienia tego rodzaju zabezpieczenia była konsekwencją żądania powodów udzielenia kredytu na sfinansowanie zapłaty niemalże całości ceny za nieruchomość - kwota kredytu z wniosku kredytowego - (...) zł, cena zakupu 337.885 zł, jednocześnie Sąd I Instancji pominął, że powodowie we wniosku kredytowym wnioskowali o ustanowienie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego jako zabezpieczenia przejściowego, a zatem sporne postanowienie to zostało wprowadzone do umowy wobec ubiegania się przez powodów o udzielenie kredytu na uiszczenie niemalże całości ceny za kredytowaną nieruchomość i ten sposób zabezpieczenia stanowił zabezpieczenie części kwoty kredytu, stanowiącej wymagany, a nie wnoszony przez powodów wkład własny, o czym powodowie byli informowani przez pracownika pozwanego, powodom zaś jednoznacznie zależało na zaciągnięciu kredytu w określonej przez siebie kwocie, co świadczy o ekwiwalentności świadczeń stron umowy kredytu, bowiem powodowie otrzymali kredyt w kwocie ich interesującej (pomimo, że powodowie posiadali środki własne w wysokości 10.854 zł), na warunkach, które powodowie uznali za najkorzystniejsze, jednocześnie zaś kredyt udzielony powodom na zakup nieruchomości w tej części, w jakiej powodowie nie wnosili wkładu własnego, został objęty formą zabezpieczenia pozwalającą uznać kredyt za należycie (w pełni) zabezpieczony, mimo, iż sami powodowie ani nie wnosili wkładu własnego (co pozwalałoby odstąpić od żądania dodatkowego zabezpieczenia) ani nie proponowali innej formy zabezpieczenia, zaś dodatkowe zabezpieczenie realizowało się poprzez objęcie ryzyka niespłacenia części kredytu powodów odpowiedzialnością ubezpieczyciela w relacji bank-ubezpieczyciel, niwelującego po stronie banku

jako wierzyciela ryzyko związane z zawarciem umowy do poziomu takiego, jakie bank ponosiłby dla standardowego progu kredytowania, przy którym nie żądał dodatkowych zabezpieczeń.

- wskazywały, że powodowie mieli obiektywną możliwość wniesienia wkładu własnego, zarówno biorąc pod uwagę wysokość uzyskiwanych dochodów (ponad 6.000 zł miesięcznie), jak i posiadane aktywa (środki finansowe w wysokości ponad 10.000 zł), a niewniesienie wkładu własnego w wymaganej przez pozwanego wysokości było jedynie decyzją powodów;

e) zaniechanie wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału, tj.:

- niezasadne pominięcie złożonego przez stronę pozwaną dokumentu pn. „Prawna i ekonomiczna analiza klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w umowach o kredyt hipoteczny”, z której jednoznacznie wynikało, że ubezpieczenie niskiego wkładu własnego jest ekonomicznie i prawnie uzasadnione, co jest o tyle istotne, że Sąd I instancji uznał, że ustanowienie dodatkowego zabezpieczenia części kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, stanowi wyłącznie obciążenie konsumenta całym ryzykiem umowy (wobec czego Sąd I Instancji zakwestionował ubezpieczenie niskiego wkładu własnego co do zasady), podczas gdy z przedstawionej ekspertyzy jednoznacznie wynikało, że jest to powszechny i akceptowalny sposób zabezpieczenia w sytuacji, gdy kredytobiorca żąda udzielenia kredytu nie wnosząc wymaganego wkładu własnego, a zatem w wysokości równej wartości nieruchomości mającej stanowić docelowe zabezpieczenie;

- niezasadne pominięcie przy ocenie sprzeczności z dobrymi obyczajami spornego postanowienia, że powodowie wnioskowali o dodatkowe zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, wobec braku zamiaru po stronie powodów wniesienia środków własnych w wymaganej przez pozwanego wysokości, a zatem powodowie wiedzieli, że sporne postanowienie zostało wprowadzone do umowy, wobec żądania powodów co do wysokości kwoty kredytu, jak również wobec braku środków własnych na wniesienie w pełnej wysokości wkładu własnego, czy brak woli wniesienia takowego, i nieustanowienie innego, dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu;

3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez:

błędne ustalenie przez Sąd Rejonowy, jakoby w treści Regulaminu brak było informacji o konieczności wniesienia wkładu własnego czy też zastąpienia go ubezpieczeniem niskiego wkładu, podczas, gdy wprost z § 7 ust. 1 pkt 3 wynikało, że bank uzależnia udzielenie kredytu od udokumentowania wniesienia środków własnych na cel będący przedmiotem kredytu hipotecznego w wymaganej wysokości, zaś Wysokość środków własnych, jakie wnioskodawca jest obowiązany wnieść jest podawana do publicznej wiadomości przez (...) oraz w I. na stronach informacyjnych Banku, jak również wprost z § 17 ust. 8 Regulaminu wynikało, że w przypadku, gdy wartość nieruchomości ustalona przez (...) w oparciu o maksymalne dopuszczalne (...) jest niższa od kwoty kredytu, warunkiem jego udzielenie jest ustanowienie dodatkowego zabezpieczenia ryzyka (...), w szczególności w postaci ubezpieczenia niskiego kapitału własnego (zwanego dalej ubezpieczeniem (...)) lub innego zabezpieczenia zaakceptowanego przez (...), zatem sprzecznie z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił, że do warunków udzielenie kredytu nie zaliczono wkładu własnego lub też nie wymagano zastąpienia go ubezpieczeniem niskiego kapitału własnego;

- błędne ustalenie, że treść spornego postanowienia § 3 ust. 3 umowy, nie zawierała dostatecznych informacji o tym sposobie zabezpieczenia, bowiem postanowienia Regulamin (definicje oraz § 17) w zestawieniu z postanowieniem § 3 ust. 3 umowy, tworzące całość zawartej w umowie regulacji ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, jednoznacznie wskazują że ubezpieczenie niskiego wkładu własnego jako prawne zabezpieczenie kredytu stanowiło prawną formę zabezpieczenia wiarygodności banku, z postanowienia wynikało również i to, kto jest stroną ubezpieczenia, informacje o regresie, sposób ustalania sumy objętej ubezpieczeniem oraz opłaty z tego tytułu, jak również warunki kontynuacji ochrony i sposób obliczenia dalszych kosztów zabezpieczenia.

- dokonanie szcątkowego ustalenia stanu faktycznego sprawy w zakresie posiadanej przez stronę powodową wiedzy o warunkach kredytowania, z pominięciem znacznej części materiału dowodowego sprawy, m.in. treści Regulaminu, jak i dostępnych powszechnie jeszcze przed zawarciem umowy i złożeniem wniosku kredytowego przez powodów

informacji o możliwym zakresie kredytowania w wielu bankach, w tym pozwanym banku, co do m.in. żądania dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu w warunkach przekroczenia określonego progu kredytowania, to jest zakresu dostępnych dla powodów informacji pozwalających np. na zaproponowanie stronie pozwanej innej formy zabezpieczenia, jak i takich, z których wynika, że nie kwestionowali co do zasady postanowień umowy, dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu, świadomie decydując się na jej zastosowanie, jako zgodnej z interesem powodów (pragnących uzyskać kredyt w określonej wysokości i na określonych warunkach) - wobec obiektywnej możliwości i dopuszczalności posłużenia się inną formą zabezpieczenia [co przewidywał § 18 Regulaminu] wskazali wyłącznie zabezpieczenie na kredytowanej nieruchomości oraz na ubezpieczenie pomostowe i ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, i nie podjęli żadnej czynności wskazującej na chociażby ewentualny zamiar ustanowienia innej formy zabezpieczenia, o ile przyjąć, iż ubezpieczenie niskiego wkładu w dacie zawarcia umowy byłoby dla powodów niesatysfakcjonujące, (a co wyłączyłoby ab initio zastosowanie do umowy powodów formy zabezpieczenia z § 3 ust. 3 umowy); w szczególności, informacje te jako dostępne powszechnie, wyłączały możliwość podjęcia w oparciu o twierdzenia powodów w pozwie, ustalenia, iż warunki korzystania ze spornej formy zabezpieczenia, mogły być przed powodami zatajane, czy niejako przemycone do treści umowy wbrew woli czy w sposób przez powodów nieświadomiony, przy czym jednocześnie pozwalały na wyprowadzenie konkluzji, istotnej na płaszczyźnie oceny twierdzeń powodów, iż nie zachodziły żadne podstawy, aby pozwany bank, czy doradcy, mogli ukrywać przed powodami warunki stosowania tego zabezpieczenia, czy skutki jego uwzględnienia w umowie stron, szczególnie w kontekście doświadczenia powodów w korzystaniu z produktów hipotecznych oraz uprzednim ubieganiu się o udzielenie kredytu w innym banku;

- Sąd Rejonowy bezzasadnie pominął wynikające z wniosku kredytowego okoliczności odnoszące się do sytuacji majątkowej strony powodowej w dacie zawierania umowy.

7) naruszenie § 19 i § 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804), poprzez ich nieuzasadnione niezastosowanie w sprawie, zaś w tym zakresie pozbawione podstaw oparcie w się przez Sąd Rejonowy w ramach rozstrzygnięcia o kosztach procesu i kosztach zastępstwa procesowego strony powodowej za I instancję na przepisie § 2 pkt. 3 w/w rozporządzenia tj. pozbawione podstaw zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów, w ramach przyznanego na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu, kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 4800 zł w sytuacji, gdy pierwotna wartość przedmiotu określona przez stronę powodową na kwotę 500 zł uzasadniała zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego powodów w wysokości 120 zł.

II. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.

1. naruszeniu art. 384 § 4 k.c. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy pozwany bank posługujący się wzorcami umowy, a bez wątpienia Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych, stanowiący integralną część umowy o kredyt, takim wzorcem jest, w formie elektronicznej, co jest bezsporne wobec tego, że pozwany na prowadzonej stronie internetowej udostępnia w formie elektronicznej (w postaci pliku w formacie pdf) Regulamin, co umożliwiło powodce wielokrotne nie tylko utrwalenie regulaminu jak i wszystkich jego zmian, ale także i wielokrotnie jego odtwarzanie realizował obowiązek ustawowy udostępnienia, a nie doręczenia Regulaminu i wszystkich zmian jakie były wprowadzanie do jego treści, co oznacza, że w dniu zawarcia umowy powodowie dysponowali Regulaminem kredytowania o aktualnie obowiązującej treści i znali jego treść co do wymogów banku w zakresie zabezpieczeń, co tym bardziej uzasadnia twierdzenie pozwanego, że powodom znany był wówczas obowiązujący regulamin, przy czym wobec tego, że powołany przepis art. 384 § 4 k.c. nie wymagał aby pozwany bank podejmował czynności zmierzające do zapoznania powodów z tym regulaminem, wobec faktu udostępnienia powodom tak regulaminu jak i zmian do niego, tylko od powodów zależało czy zapoznali się ona z wymaganiami dotyczącymi zasad udzielania pożyczek i kredytów hipotecznych;

2. naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. i art. art. 385² k.c. poprzez wadliwą ich wykładnię polegającą na:

a) sprowadzeniu oceny abuzywności spornego postanowienia umowy kredytu zawartego w § 3 ust. 3 w znaczącej mierze i w zasadzie wyłącznie do ustalenia niejednoznaczności fragmentu zawartej w umowie powodów regulacji ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, z pominięciem pozostałej treści regulacji odnoszącej się do tej instytucji na gruncie umowy stron, oraz do okoliczności niedokonania jego indywidualnego uzgodnienia. O ile w okolicznościach spraw w ogóle można byłoby stwierdzić niejednoznaczność postanowienia § 3 ust. 3 umowy, przy uwzględnieniu całokształtu uregulowania zawartego w umowie i Regulaminie odnoszącego się do tej formy zabezpieczenia, to wskazać należy, iż niejednoznaczność postanowienia stanowi jedynie o dopuszczalności badania przez Sąd postanowień umowy dotyczących głównych świadczeń stron, nie stanowi zaś samoistnej podstawy do stwierdzenia abuzywności postanowienia.

b) dokonanie przez Sąd oceny sprzeczności postanowienia z dobrymi obyczajami w oparciu o samo brzmienie wyekstrahowanego z treści umowy fragmentu uregulowania ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (tj. w oparciu o część zapisu par. 3 ust. 3, wykazującej podobieństwo do treści wpisanej do Rejestru), a nie w oparciu o szereg dowodów, w tym zwłaszcza dowody z dokumentów złożonych przez pozwanego, w szczególności złożonych wydruków rankingów kredytów hipotecznych, w oparciu o które należało zbadać dobre obyczaje na rynku kredytowym w momencie zawierania umów przez powodów z uwzględnieniem okoliczności w jakich doszło do zawarcia umów przez powodów z wyższym wykształceniem, którzy mieli wiedzę o tym, że na rynku oferowane są kredyty również na pokrycie całości ceny za nieruchomość, z uwzględnieniem korzyści jakie uzyskali powodowie wybierając ofertę pozwanego banku;

c) dokonaniu oceny abuzywności kwestionowanego postanowienia poprzez pryzmat faktu, że powodowie nie otrzymali od pozwanego umowy ubezpieczenia i ogólnych warunków ubezpieczenia, podczas, gdy powodowie nie byli stroną tejże umowy, a zatem doręczenie im umowy ubezpieczenia czy też ogólnych warunków ubezpieczenia nie zmieniłoby rozkładu praw i obowiązków powodów;

d) nieprawidłowej interpretacji przesłanek abuzywności: ukształtowania praw i obowiązków konsumenta niezgodnie z dobrymi obyczajami oraz naruszenia interesu konsumenta w kwalifikowanym, rażącym stopniu, poprzez brak rozważenia czy w tej konkretnej sprawie doszło do sformułowania praw i obowiązków powodów w spornej klauzuli z naruszeniem dobrych obyczajów w sposób rażąco naruszający interes strony powodowej jako kredytobiorców, w tym przede wszystkim interes ekonomiczny, z uwagi na to, że Sąd I instancji w zasadzie ograniczył się do oceny hipotetycznego naruszenia interesów konsumenta i oceniając klauzulę zawartą w § 3 ust. 3 umowy kredytu bez uwzględniania okoliczności zaistniałych przy zawieraniu umowy kredytu, a jeśli chodzi o interes ekonomiczny strony powodowej, z pominięciem przyczyn i okoliczności leżących u podstaw wprowadzenia do umowy spornego postanowienia, rzeczywistej oceny wysokości kosztów pierwszej i kolejnych opłat w stosunku do wielkości (kwoty) uzyskanego przy tym zabezpieczeniu kredytu hipotecznego, będącego kredytem najniżej oprocentowanym na rynku, z pominięciem korzyści odnoszonych przez kredytobiorcę ze skorzystania ze spornego postanowienia, z których samoistną korzyścią jest pozostawienie we własnej dyspozycji znacznego wolumenu środków pieniężnych i nieruchomości wolnej od obciążeń, a więc bez rzeczywistego rozważenia czy ukształtowanie praw i obowiązków konsumenta w spornej klauzuli naruszało dobre obyczaje i interes strony w kwalifikowanym, rażącym stopniu oraz z całkowitym pominięciem rozważenia wzajemnego rozkładu interesów stron na gruncie spornego postanowienia, w tym przy braku uwzględnienia interesów pozwanego banku, jako wierzyciela w ramach stosunku kredytowego, jak i uzasadnionych oczekiwań i celów działania pozwanego realizowanych w związku z w/w poprzez zapis § 3 ust. 3, których Sąd nie wziął pod uwagę w najmniejszym stopniu;

e) nieuzasadnionym przyjęciu, iż przewidziany w § 3 ust. 3 umowy kredytu obowiązek spełnienia przez powodów świadczenia pieniężnego, stanowiącego co do jego wymiaru równowartość świadczenia banku z tytułu ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia kredytu, wynikającego ze specyfiki kredytu i zakresu żądania kredytobiorców co do kwoty kredytu zaspokajającej interes powodów, stanowi samo w sobie podstawę do utożsamiania tegoż obowiązku umownego z narzuceniem przez przedsiębiorcę warunków umowy, według Sądu Rejonowego spełniających a limine przesłanki z art. 385¹ k.c, z pominięciem rozważenia w jakiegokolwiek formie przyczyn leżących u podstaw

wprowadzenia tego obowiązku do treści łączącej strony umowy, wynikających i w pełni zależnych od woli kredytobiorcy i żądanego przez niego zakresu kredytowania, jak i rodzaju i charakteru ekwiwalentu tego świadczenia po stronie kredytobiorcy, w postaci objęcia kredytu taką formą zabezpieczenia, która umożliwiała jego udzielenie zgodnie z wnioskiem kredytobiorcy, mimo, iż według oferty skierowanej do ogółu potencjalnych klientów banku, bank nie przewidywał możliwości udzielenia kredytu w takim zakresie, jakiego oczekiwali powodowie, i tylko w w/w zakresie żądając od powodów ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia, niwelującego ponoszony przez bank dodatkowy zakres ryzyka;

f) nieuzasadnionym przyjęciu, iż fakt poniesienia przez stronę powodową kosztów odpowiadających poniesionemu przez bank dodatkowemu kosztowi, wynikającemu ze specyfiki kredytu udzielanego powodom (m.in. uwzględniającego zakres żądanego kredytowania), stanowi o działaniu sprzecznym z dobrymi obyczajami i naruszeniu interesów strony powodowej w rażącym stopniu, podczas gdy w w/w okolicznościach, poza realizacją funkcji zabezpieczenia kredytu, do czego bank jest uprawniony według art. 93 ustawy Prawo bankowe i ograniczenia ryzyka ponoszonego przez bank w związku z udzieleniem kredytu na takim poziomie, jaki wynika z przyjętego przez bank maksymalnego zakresu kredytowania, bez ustanawiania dodatkowych zabezpieczeń, pozwany bank nie odnosił żadnych dodatkowych korzyści kosztem kredytobiorcy, w tym korzyści finansowych, powodujących wzbogacenie banku, jako że kwota opłat pobranych przez bank od powodów była równa składkom uiszczonym przez bank na rzecz (...) SA.

g) nieuzasadnionym przyjęciu przez Sąd Rejonowy, iż zabezpieczenie interesu wierzyciela (pozwanego banku) poprzez ustanowienie dodatkowego zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w sposób ukształtowany w spornej klauzuli może być ocenione jako naruszające dobre obyczaje i nieuzasadnione, a do tego prowadzące do rażącego naruszenia interesów strony powodowej, w okolicznościach, w których sposób zabezpieczenia jest zgodny z prawem, jak i nie stanowił nadmiernego obciążenia strony powodowej jako kredytobiorcy, jednocześnie zaś taki sposób zabezpieczenia niwelował ryzyka i ciężary związane z ustanowieniem zabezpieczeń w innej formie, co było brane pod uwagę przez kredytobiorców - w tym stronę powodową - przy zawieraniu umowy i decydowaniu o skorzystaniu z tej formy zabezpieczenia, o czym świadczy chociażby niewskazywanie przez powodów we wniosku kredytowym jako formy zabezpieczenia wiarygodności banku hipoteki na, innej niż kredytowana, nieruchomości;

h) niezasadnym pominięciu, niekwestionowanej przez powodów, a dowodzonej przez stronę pozwaną okoliczności, iż w przypadku wniesienia przez kredytobiorcę, wymaganego przez bank do udzielania kredytu, wkładu własnego, koszty opłat zarówno po stronie banku, jak i po stronie kredytobiorcy, nie powstałyby, jako że koszty te związane są wyłącznie i bezpośrednio z zakresem żądanego przez stronę powodową kredytowania, przekraczającego próg nie pociągający za sobą ustanowienia dodatkowych zabezpieczeń, przewidziany nie tylko przez pozwanego (w przypadku powodów do 60% wartości nieruchomości), ale i inne banki uczestniczące w obrocie i oferujące podobne produkty bankowe (kredyt hipoteczny). W powyższym zakresie Sąd Rejonowy zdaje się konstruować nie dającą się wywodzić ani z regulacji ustawowej, ani też z praktyki obrotu, w tym z udziałem konsumentów, powinność pozwanego banku poniesienia przez niego wszelkich następstw i kosztów odnoszących się do specyfiki umowy, której zawarcia żąda konsument wnioskujący o udzielenie kredytu, z pominięciem przyczyn powodujących powstanie kosztów po stronie banku, będących wyłącznie pochodną zakresu żądania kredytobiorcy.

i) wyłączeniu z zakresu oceny wystąpienia przesłanek z art. 385¹ k.c. szeregu okoliczności mających miejsce w dacie zawarcia przez strony umowy kredytu, pod kątem zgodności spornego postanowienia z dobrymi obyczajami i dokonanie tej oceny w oderwaniu od tych okoliczności, w oparciu o własne przekonanie Sądu, i powielenie ocen SOKiK w istotnie odmiennych okolicznościach sprawy (odmienna regulacja umowna), co jest charakterystyczne dla kontroli abstrakcyjnej klauzuli dokonywanej w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za abuzywne, a nie dla kontroli incydentalnej. Sąd dokonał oceny w istocie w oparciu o samo brzmienie klauzuli, nawet z pominięciem postanowień umowy oraz Regulaminu, a nie w oparciu o szereg dowodów, w tym dokumentów złożonych przez pozwanego, w oparciu, o które należało ustalić czy sporna klauzula narusza dobre obyczaje, z uwzględnieniem

okoliczności, w jakich doszło do zawarcia umowy przez powodów oraz czy narusza w stopniu rażącym interes powodów (w szczególności interes ekonomiczny);

j) pominięcie okoliczności, iż treść par. 3 ust. 3 umowy określała wprost koszt, ponoszony przez kredytobiorcę w związku z objęciem kredytu zabezpieczeniem w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, za pierwszy 36-miesięczny okres, a zatem co do pierwszej opłaty nie zachodziły m.in. te okoliczności, które w sprawie XVII AmC 2600/11, przesądzały o wpisie klauzuli do Rejestru, jako że według powyższego wyroku, wpisowi do Rejestru podlegała określona treść postanowienia, niemniej motywy rozstrzygnięcia wskazują iż wyrok powyższy jak i podstawy uznania postanowienia wzorca za dotknięte abuzywnością odnoszą się nie do pierwszej opłaty, do której poniesienia zobowiązany jest kredytobiorca, a do kolejnych opłat z tego tytułu, po upływie pierwszego 36-miesięcznego okresu trwania tego zabezpieczenia;

-naruszenie art. 385² k.c. w związku z art. 384 k.c. i w związku z art. 109 ustawy Prawo bankowe, poprzez pozbawione podstaw poprzestanie przez Sąd Rejonowy na badaniu treści postanowienia § 3 ust. 3 umowy kredytu, w okolicznościach, w których Regulamin udzielania kredytów hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) stanowił wzorzec umowny, stanowiący na równi z umową o treści stosunku zobowiązaniowego, jak i określający treść umowy łączącej strony, skutkiem czego Sąd Rejonowy doszedł do nie znajdującej podstaw konkluzji, dającej się wywieść z treści uzasadnienia wyroku, iż jedynym wiążącym strony elementem treściowym umowy jest sama umowa kredytowa, zaś w związku z roszczeniem powodów, jej par. 3 ust. 3, a przez to niezasadną eliminację z zakresu dokonanego badania występowania przesłanek z art. 385¹ k.c. postanowień zawartych w w/w Regulaminie, zwłaszcza co do zdefiniowanych w nim pojęć, oraz postanowień § 17 Regulaminu, szczegółowo określających istotę oraz zasady funkcjonowania ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, co zwłaszcza widoczne jest w stwierdzeniu przez Sąd podobieństwa spornego par. 3 ust. 3 umowy, i klauzuli badanej w sprawie XVII AmC 2600/11, podczas gdy analiza całokształtu treści umowy (tj. łącznie - umowy i Regulaminu) zestawiona z motywami rozstrzygnięcia w w/w sprawie XVII AmC 2600/11 wskazują iż treść normatywna postanowienia w umowie powodów, rozpatrywanej nie jako całość, jako

zawierająca szereg dodatkowych treści, nie może podlegać ocenie analogicznej jak postanowienie badane w sprawie XVII AmC 2600/11, tj. iż niedopuszczalnym jest formułowanie ocen spornego postanowienia w sprawie wyłącznie poprzez powielenie ocen Sądu Apelacyjnego w Warszawie wyrażonych w motywach przywołanego rozstrzygnięcia.

-Naruszenie art. 93 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w związku z art. 65 § 2 k.c., polegające na nieuzasadnionym przyjęciu, iż czynności pozwanego banku wyrażone w spornym postanowieniu umowy, zmierzające do uzyskania zabezpieczenia udzielanego kredytu w taki sposób, aby wartość zabezpieczeń kredytu, jak i możliwość zaspokojenia poprzez realizację tych zabezpieczeń, będąca wyrazem szczególnego uprawnienia banku (por. tytuł rozdziału 8 ustawy Prawo bankowe: szczególnie uprawnienia i obowiązki banków), wynikającego ze zwiększonego, w przypadku kredytu powodów, ryzyka ponoszonego przez bank, mogą zostać uznane za abuzywne. Sąd I instancji zdaje się również pomijać cel ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu wynikający z charakteru relacji stron, jak i funkcję tegoż zabezpieczenia, tj. zapewnienie pozwanemu bankowi - na wypadek wystąpienia sytuacji nie spłacania kredytu przez stronę powodową (co stanowi niewykonanie *essentialiae* umowy kredytu) - ograniczenia ryzyka straty związanej z udzieleniem kredytu powodom, jak i możliwości rzeczywistego zaspokojenia wierzytelności banku z przedmiotów i praw stanowiących zabezpieczenie spłaty kredytu.

-Naruszenie art. 385¹ k.c. w związku z art. 385² k.c. oraz z art. 22¹ k.c. poprzez pozbawione podstaw przyjęcie, iż przepis art. 385¹ k.c. stanowi wyraz paternalistycznej ochrony przyznanej konsumentowi jako stronie umowy zawartej z przedsiębiorcą w taki sposób, iż powód jako konsument nie jest obowiązany do wykazania żadnej, chociażby elementarnej staranności, przy podejmowaniu decyzji o wstąpieniu w relację kontraktową z przedsiębiorcą ma prawo kierować się wyłącznie własnymi oczekiwaniami co do zawieranej umowy, zwłaszcza wówczas, kiedy konsument będący stroną umowy zawartej z przedsiębiorcą jest osobą posiadającą wyższe wykształcenie i aktywną zawodowo (por. dane we wniosku kredytowym).

Powołując się na wskazane powyżej zarzuty apelujący wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I poprzez oddalenie powództwa w całości, w punkcie II poprzez zmianę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za pierwszą instancję i zasądzenie tychże solidarnie od powodów na rzecz pozwanego oraz w punkcie III, poprzez włożenie na powodów obowiązku pokrycia kosztów brakującej opłaty od pozwu i orzeczenie nakazania pobrania od powodów na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, tytułem nieuiszczonej części opłaty od pozwu;
- 2) zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego pozwanego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych;
- 3) w razie oddalenia apelacji pozwanego co do rozstrzygnięcia zawartego w punkcie I wyroku -wnoszę o zmianę zawartego w pkt. II wyroku rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za I instancję co do przyjętej za podstawę określenia wysokości kosztów zastępstwa procesowego strony powodowej, poprzez oznaczenie ich wysokości na kwotę 120 złotych, uwzględniając dyspozycję § 19 w zw. z § 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804), to jest - w ramach rozstrzygnięcia o kosztach procesu za I instancję, zawartego w pkt. II skarżonego wyroku wnoszę o oznaczenie kosztów procesu strony powodowej na łączną kwotę 167 zł;

Na wypadek niepodzielenia przez Sąd Okręgowy zarzutu naruszenia art. 410 w zw. z art. 405-409 i 411 k.c. oraz art. 455 k.c. pozwany podniósł zarzut przedawnienia wierzytelności o zapłatę odsetek ustawowych od kwoty 9.482,51 zł za okres od dnia 14 stycznia 2011 r. do dnia wniesienia powództwa przez powodów, powołując się na 3-letni termin przedawnienia roszczenia o zapłatę odsetek, w tym odsetek ustawowych, jako roszczenia okresowego, który co do części roszczenia odsetkowego upłynął przed datą wniesienia powództwa w sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego była zasadna w części, w której podnosi kwestię niezasadności i przedawnienia odsetek.

Oczywiście apelujący w złożonym przez siebie środku odwoławczym podnosi również w tym zakresie również dalej idący zarzut w zakresie kwestii zasadności samych odsetek ze względu na bardzo długi okres za jaki były one dochodzone ale w tej części Sąd Okręgowy podzielił stanowisko i argumentację Sądu Rejonowego. Odnosząc się do żądania powoda dotyczącego zasądzenia odsetek, należy wskazać, iż roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego już w chwili jego spełnienia staje się wymagalne. Przepisy regulujące instytucję nienależnego świadczenia nie określają terminu, w jakim dłużnik powinien zwrócić takie świadczenie, nie można też określić tego terminu odwołując się do natury zobowiązania, z którego świadczenie wynika. Skoro zatem obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy, to na podstawie art. 455 k.c. świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez zubożonego. Zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spłacenia pieniężnego zobowiązania wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie jest z góry oznaczona należą się odsetki ustawowe. Roszczenie jest wtedy wymagalne, gdy wierzyciel, a zatem ten komu ono przysługuje, ma możliwość żądania spełnienia na jego rzecz świadczenia. Należy zatem stwierdzić, że sama zasadność pozostawania w opóźnieniu daje dopiero możliwość dochodzenia odsetek. Wymagalność odsetek wynika z działania polegającego na wezwaniu pozwanego do uiszczenia żądanej kwoty czyli powód powinien żądać zwrotu świadczenia albowiem dopiero to powoduje wymagalność świadczenia i możliwość ustalenia opóźnienia dłużnika w spełnieniu co ewentualnie uprawnia do naliczenia odsetek.

W realiach niniejszej sprawy pismem z dnia 22 stycznia 2016 r. strona powodowa wezwała (...) do zwrotu kwoty 14.327,96 zł, w nieprzekraczalnym terminie 7 dni od dnia otrzymania niniejszego wezwania. Następnie drugim pismem z dnia 15 kwietnia 2016 r. wezwali pozwanego do zapłaty całej dochodzonej pozwem kwoty 15.035,46 zł w nieprzekraczalnym terminie 7 dni od dnia otrzymania niniejszego wezwania. W konsekwencji należy stwierdzić,

że inne są terminy, od których należy liczyć odsetki co do poszczególnych kwot z uwagi na różne terminy ich wymagalności wynikające z różnych dat doręczenia wezwań w zakresie tych kwot. Sąd Okręgowy stwierdził, że dla kwoty 14.327,96 zł należy liczyć odsetki od dnia 30 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, zaś od kwoty 707,50 zł (różnica między kwotą dochodzoną pozwem 15.035,46 zł a pierwszą kwotą wskazaną w wezwaniu 14.327,96 zł) od dnia 23 kwietnia 2016 r. od dnia zapłaty. W związku z powyższą zmianą zachodziła konieczność oddalenia powództwa w pozostałym zakresie, o czym Sąd Okręgowy orzekł w pkt. 2 wyroku.

W ocenie Sądu Okręgowego zasadny był podniesiony przez apelującego zarzut naruszenie § 19 i § 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w zakresie ustalenia kosztów zastępstwa w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Sąd Rejonowy w ramach rozstrzygnięcia o kosztach procesu i kosztach zastępstwa procesowego strony powodowej za I instancję oparł się na przepisie § 2 pkt. 3 w/w rozporządzenia i zasądził od pozwanego na rzecz powodów, w ramach przyznanego na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu, kosztów zastępstwa procesowego kwotę w wysokości 4.800 zł w sytuacji, gdy pierwotna wartość przedmiotu została określona przez stronę powodową na kwotę 500 zł uzasadniała zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego powodów w wysokości 120 zł. Natomiast z § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych wynika, że w razie zmiany w toku postępowania wartości stanowiącej podstawę obliczenia opłat, bierze się pod uwagę wartość zmienioną, poczynając od następnej instancji. Wobec treści zacytowanego przepisu należy stwierdzić, że zmiana wartości przedmiotu sporu w trakcie postępowania nie jest podstawą do ustalenia innej wartości stawki wynagrodzenia pełnomocnika, niż tej, która wynika z pierwotnej wartości. W związku z tym podstawą wynagrodzenia w pierwszej instancji dla pełnomocnika będzie wartość pierwotna dochodzona pozwem 500 zł, do której kwota zastępstwa prawnego w pierwszej instancji stanowi kwota 120 zł i to również powodowało zmianę zaskarżonego orzeczenia w tym zakresie.

Konsekwencją powyższego była częściowa zmiana rozstrzygnięcia Sądu I instancji na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c.

Apelacja w pozwanego w pozostałym zakresie nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy podziela w całości pozostałe ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną co do treści i skutków prawnych zawarcia umowy z niedozwolonymi postanowieniami umownymi.

W ocenie Sądu Okręgowego, chybnym był podniesiony przez pozwanego zarzut naruszenia artykułu 233 k.p.c. Normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak SN w orz. z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl.; oraz w orz. z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00). Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie wnioskowanym przez strony i dokonał niebudzących wątpliwości ustaleń faktycznych, nie uchybiając przy tym zasadom z art. 231 § 1 k.p.c.

Kwestionowanie naruszenia norm dotyczących ciężaru dowodu w sprawie której rozstrzygnięcie dotyczy zasadniczo problemu prawnego nie mogło być skuteczne. Zasadnicze elementy stanu faktycznego sprawy były między stronami bezsporne, w szczególności dotyczące samego faktu zawarcia umowy kredytowej, jej treści, wysokości i terminów dokonywanych przez powodów wpłat i sposobów ich rozliczenia przez stronę pozwaną. W zasadniczej części nie budziły też wątpliwości okoliczności zawarcia umowy. Również aspekt spornych kwestii przy wykonaniu umowy nie miał wpływu na ocenę prawną kwestionowanych postanowień umownych.

Spór stron dotyczył w zasadzie wyłącznie prawnej oceny stanu faktycznego. W szczególności strona pozwana twierdziła, że § 3 ust. 4 umowy nie stanowił tzw. klauzuli abuzywnej w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., przy czym na uzasadnienie tego stanowiska przytaczała argumenty wskazujące na odmienną ocenę stanu faktycznego sprawy, zwłaszcza wiedzy powoda o treści tego postanowienia na wcześniejszych etapach procedury udzielenia kredytu. Nie miały one jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia zasadności zarzutów apelacji, z uwagi na prawną wadliwość wniosków formułowanych przez skarżącego w oparciu o ustalenia faktyczne dotyczące motywów zawarcia umowy kredytu w wysokości 100% ceny nabycia prawa do lokalu i stanu wiedzy powoda co do jej treści.

Przedmiotem badania w świetle dyspozycji art. 385¹ § 1 k.c., było to czy postanowienie § 3 ust 4 umowy, zobowiązujące powodów do zapłaty opłat na pokrycie składki z tytułu tzw. ubezpieczenia niskiego wkładu, wiązało ich, czy też stanowiło niedozwolone postanowienie umowne, którym nie byli związani.

Jak wskazano w literaturze, „by określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu komentowanego przepisu, spełnione muszą zostać cztery warunki:

- umowa musi być zawarta z konsumentem,
- postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie,
- postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy,
- postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy głównych świadczeń stron”. (A. Rzetecka-Gil, Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna, LEX/el., 2011, kom. do art. 385¹, pkt 9).

W sprawie nie budziło wątpliwości spełnianie przez kwestionowane postanowienie pierwszej i ostatniej przesłanki. Pozwany bank zawarł umowę z konsumentem, a postanowienie nie dotyczyło głównych świadczeń, a więc wypłaty kwoty kredytu oraz jego spłaty. Wprawdzie pozwany w złożonej apelacji kwestionuje uznanie, iż postanowienie § 3 ust. 4 umowy kredytu nie dotyczy określenia głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia, należy jednak stwierdzić, że wedle treści art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (tekst jednolity Dz.U. z 2015 roku, poz.128), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego jest jednym ze sposobów zabezpieczeń spłaty kredytu, a zatem stanowi świadczenie o charakterze ubocznym. Zabezpieczenie ma jedynie akcesoryjny charakter i nie jest świadczeniem niezbędnym przy ustalaniu treści umowy. Nie ma zatem racji skarżący, twierdząc, iż świadczenie z tytułu ubezpieczenia stanowi element ceny. Poza tym umowa w sposób całkowicie odrębny reguluje kwestię wynagrodzenia pozwanego.

Zgromadzony materiał dowodowy nie mógł być podstawą ustalenia, że postanowienie umowne zawarte w § 3 ust. 4 umowy kredytowej zostało uzgodnione indywidualnie. Zgodnie z art. 385 § 3 k.c. nie są indywidualnie uzgodnione te postanowienia, które zostały przejęte z wzorca zaproponowanego przez kontrahenta. Ujmując to dosadniej - nie jest możliwe, by postanowienia wzorca, które są inkorporowane do umowy na podstawie art. 384 § 1 lub 2 k.c., były przedmiotem indywidualnych uzgodnień pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą. Reguła ta dotyczy zarówno samych postanowień wzorca, jaki i tych, które uprzednio zawarte w nim włączone zostały do treści umowy.

W sprawie niniejszej było oczywiste, że powodowie nie mieli wpływu na ustalenie treści wzorca, stworzonego przez bank na długo przed zawarciem z nią umowy. Skarżący w swojej argumentacji prawnej miesza okoliczności istotne dla ustalenia spełnienia przesłanki indywidualnego uzgodnienia ze skutkiem związania strony treścią wzorca. Zapoznanie z treścią wzorca i zgoda na zawarcie umowy, której treść reguluje ten wzorzec to podstawa ustalenia związania konsumenta treścią tego wzorca - stosownie do treści art. 384 k.p.c. - związany wzorem jest ten komu

doręczono wzorec przy zawarciu umowy. Samo zapoznanie się z treścią doręzonego przy zawarciu umowy wzorca nie stanowi negatywnej przesłanki abuzywności i nie ma wpływu na ocenę pozytywnych jej przesłanek. Kodeks wyklucza przyjęcie indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych w tej sytuacji w zdaniu drugim art. 385¹ § 3 k.c.-nieuzgodnione indywidualnie są postanowienia umowne przyjęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Natomiast przesłanka ukształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia jego interesów z art. 385 § 1 k.c. tyczy się oceny treści wzorca, a nie sposobu jego wprowadzenia do umowy.

W doktrynie wyrażono słuszny pogląd, że do wykazania, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, nie jest nawet wystarczające wykazanie, iż w tej kwestii między stronami toczyły się jakieś negocjacje. Jeśli postanowienie umowy nie uległo zmianom w trakcie negocjacji, to przepis art. 385¹ § 3 k.c. znajdzie zastosowanie także mimo przeprowadzonych negocjacji, chyba że to przedsiębiorca wykaże, iż zaakceptowanie klauzuli przez strony było oparte na rzetelnych i wyrównanych negocjacjach (zob. M. Jagielska, Nowelizacja, s. 698 i n.).

Sytuacje braku "uzgodnienia indywidualnego" dla postanowień inkorporowanych do umowy trafnie definiuje W. Popiołek (w Kodeks cywilny Komentarz do art. 1-449¹⁰. Tom I, red. prof. dr hab. Krzysztof Pietrzykowski, 2015, Wydawnictwo: C.H.Beck, Wydanie: 8) wskazując, że ma ona miejsce nie tylko wtedy, gdy konsument związany jest wzorcem z mocy art. 384, ale także wtedy, gdy doszło - za zgodą obu stron - do inkorporowania wzorca, albo niektórych jego postanowień, do treści umowy. W takiej bowiem sytuacji można mówić o "postanowieniach umowy przejętych z wzorca". Takie postanowienia wzorca, mimo odmiennego od określonego w art. 384 trybu wiązania, nadal nie są postanowieniami "uzgodnionymi indywidualnie", chyba że konsument miał na ich treść "rzeczywisty wpływ". "Rzeczywisty wpływ" konsumenta nie zachodzi, jeżeli "wpływ" ten polega na tym, że konsument dokonuje wyboru spośród alternatywnych klauzul sformułowanych przez przedsiębiorcę (por. M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 761; M. Jagielska, Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, MoP 2000, Nr 11; M. Lemkowski, Materialna ochrona konsumenta).

W sprawie niniejszej pozwany, który był obciążony obowiązkiem wykazania, że kwestionowane postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione (art. 385¹ § 3 k.c.) nie przedstawił nawet początku dowodu co do tego, że ustalenie sposobu dodatkowego zabezpieczenia banku z uwagi na wartość udzielonego kredytu było przedmiotem jakichkolwiek negocjacji. Gdyby procedura zawarcia umowy kredytu mieszkaniowego w ogóle zakładała negocjacje warunków ubezpieczenia niskiego wkładu okoliczność to pozwany mógłby bez trudu wykazać treścią dokumentów wewnętrznych regulujących zasady i sposób prowadzenia tych negocjacji oraz potwierdzających ich przebieg. Negocjacje to proces, w którym biorą udział obie strony wyrażające swoje stanowiska i propozycje, których skutkiem jest wspólne ukształtowanie ostatecznej treści porozumienia. Dla wypełnienia warunku z art. 385¹ § 3 k.c. zdanie pierwsze konieczne jest wykazanie, że konsument swoim aktywnym działaniem miał możliwość doprowadzenia do ustalenia treści postanowienia. Logika i doświadczenie życiowe wyklucza założenie, że przy formalizmie stosowany przez banki w procesie kredytowym etap negocjacji nie zostałby w żaden sposób udokumentowany.

Dlatego nie poddawały się dalszej kontrargumentacji twierdzenia zrównujące formę i skutek uzgodnienia indywidualnego treści umowy w drodze negocjacji, ze skutkiem wyrażenia zgody na przekazanie danych do przyszłej umowy z osobą trzecią i zgodą na zawarcie umowy na warunkach wskazanych we wzorze doręczonym przy jej zawarciu, nawet potwierdzoną pisemną akceptacją zaproponowanych przez Bank warunków.

Tylko marginalnie można dodać, że tak jak zawarcie w opracowanym przez Bank formularzu wniosku o udzielenie kredytu dyspozycji dotyczącej zgody na przekazanie ubezpieczycielowi danych osobowych kredytobiorcy nie jest informacją o umowie ubezpieczenia kredytu, tak wyrażenie zgody na przekazanie tych danych do umowy nie jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na zawarcie umowy ubezpieczenia o określonej treści.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że sporne postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, gdyż powódka nie miała rzeczywistego wpływu na treść postanowień w zakresie warunków obciążenia go kosztami ubezpieczenia niskiego wkładu, przy wyrażeniu zgody na objęcie kredytu tym ubezpieczeniem. Zgoda na przyjęcie zaproponowanych przez bank postanowień warunkowała pozytywną weryfikację wniosku o udzielenie kredytu. Wskazywana przez apelującego okoliczność dotycząca świadomości i wiedzy powodów odnośnie warunków działania ubezpieczenia niskiego wkładu nie wpływa na ustalenie, że postanowienie umowne dotyczące kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu było z kredytobiorcami indywidualnie uzgadniane.

W sprawie niniejszej o abuzywności postanowienia umownego decydowała jego treść - a nie sposób inkorporowania treści wzorca do umowy - dlatego zasadniczym była ocena ukształtowania w nim praw i obowiązków konsumenta.

Przy ocenie tej trafnym było odniesienie się do rozważań dokonanych przez Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w wyrok z dnia 24 sierpnia 2012 r. (sygn. akt XVII AmC 2600/11) dotyczącym postanowień wzorca umownego o tożsamej treści. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale podjętej w składzie siedmiu sędziów z 20 listopada 2015 r. (III CZP 17/15, BSN 2015, Nr 11) "prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone wyłącza powództwo o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę pozwanego w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 k.p.c.)". Ponadto SN wskazał, że "prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone - także po wpisaniu tego postanowienia do rejestru (art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c.) - nie wyłącza powództwa o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę niebędącego pozwanym w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 w związku z art. 479⁴³ k.p.c.)". Zatem w sprawie niniejszym należało mieć na względzie oceną zaskarżonego wzorca dokonaną przez sąd ochrony konsumentów i konkurencji, choć wydane przez niego rozstrzygnięcie nie wykluczało przeprowadzenia jego indywidualnej kontroli.

Ustalenie w art. 385¹ § 1 k.c. abuzywności z uwagi na treść postanowienia jest konsekwencją implementacji art. 3 dyrektywy Rady 13/13/EWG z 5.4.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.WE L Nr 95 z 21.4.1993 r., s. 29). Artykuł 385¹ § 1 k.c. wprowadza dwie przesłanki uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone: sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia interesów konsumenta, które muszą być spełnione łącznie. Ich wykładnia powinna uwzględniać interpretację stosownych przesłanek abuzywności na gruncie dyrektywy 93/13 (dobrej wiary w znaczeniu obiektywnym oraz znaczącej nierównowagi praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta), dokonywaną w oparciu o wskazania zawarte w samej dyrektywie (zob. w szczególności akapit 16 preambuły oraz art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13) oraz orzecznictwo ETS.

Postępowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami oznacza takie postępowanie, które jest pozbawione szacunku dla kontrahenta, jest nielojalne, prowadzi do naruszenia stanu równowagi kontraktowej pomiędzy stronami (por. M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 767). Dlatego słusznym jest pogląd, że w kontekście niedozwolonych klauzul umownych najczęściej sprzeczność z dobrymi obyczajami będzie występować w sytuacji, gdy dane postanowienie umowne narusza stan równowagi kontraktowej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem (tak Sikorski/Ruchała Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1-449¹¹, red. prof. dr hab. Maciej Gutowski, 2016, C.H.Beck Wydanie 1).

Naruszenie interesów konsumentów może dotyczyć interesów o różnym charakterze, choć zwykle będą to interesy o charakterze ekonomicznym. (por. M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 768). Naruszenie interesów powinno mieć charakter rażący, co ma miejsce wówczas gdy postanowienie umowne w sposób znaczący odbiega od uczciwego sposobu ukształtowania praw i obowiązków stron umowy.

Dla oceny, czy doszło do rażącego naruszenia interesów należy zbadać w jakim zakresie zawarta umowa stawia konsumenta w mniej korzystnej sytuacji. Z kolei ustalenie czy zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami (naruszenie "dobrej wiary" w znaczeniu obiektywnym stosownie do dyrektywy 93/13) istotne jest czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument zgodziłby się na

sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji indywidualnych (wyr. ETS z 14.3.2013 r. w sprawie C-415/11, Aziz, pkt 68 i 69, powołany za P. Mikłaszewicz, Kodeks cywilny. Komentarz, red. dr Konrad Osajda, 2015, C.H.Beck, Wydanie 13). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są zatem takie działania, które zmierzają do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron [tak M. Śmigiel, Wzorce umów; I. Wesołowska, Niedozwolone postanowienia umowne, w: Standardy wspólnotowe w polskim prawie ochrony konsumenta, red. C.Banasiński, Warszawa 2004, s. 180.)

Wzorzec umowny oceniany w sprawie niniejszej kształtował obowiązki powoda w sposób niezgodny z zasadą równorzędności stron i jednocześnie został wprowadzony do umowy w takich okolicznościach, że konsument w chwili podpisania umowy nie miał możliwości ocenić jego ekonomicznych skutków. Konsument ponosił cały ciężar ekonomiczny zawarcia umowy ubezpieczenia, choć kontrahent nie przedstawił mu ani warunków opłacanej ochrony ubezpieczeniowej, ani skutków wypłaty świadczenia z ubezpieczenia dla kredytobiorcy.

Jak trafnie podniesiono w uzasadnieniu powoływanego już wyroku z dnia 24 sierpnia 2012 r (sygn. akt XVII AmC 2600/11) zapisy nakładające na konsumentów obowiązek ponoszenia kosztów umowy ubezpieczenia w sytuacji, w której nie są oni ani stroną tej umowy ani uposażonymi z tytułu przedmiotowego ubezpieczenia, nie mogą zostać uznane za wiążące. Dalszą przyczyną stwierdzenia abuzywności przy abstrakcyjnej kontroli wzorca było ustalenie, że w jego treści nie zdefiniowano pojęć umożliwiających wyliczenia wysokości świadczenia obciążającego klienta. Nadto wzorzec nie zawiera postanowień wskazujących jakie inne zdarzenie poza całkowitą spłatą kredytu będzie powodować zakończenie okresu ubezpieczenia.

Sąd Okręgowy podziela w całości powyższą argumentację. Również zdaniem Sądu Okręgowego zakwestionowane postanowienie umowne jest abuzywne z uwagi na jego treść. Obowiązki i uprawnienia stron przy realizacji zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego stanu zostały ukształtowane w taki sposób, że cały ekonomiczny ciężar uzyskania i realizacji tego zabezpieczenia ponosi konsument. Treść postanowienia wykluczała ekwiwalentność świadczeń stron przy realizacji przyjętego zabezpieczenia w celu zawarcia umowy kredytu o treści pożądanej przez obie strony. Nie jest uczciwym sposobem ukształtowania praw i obowiązków stron umowy narzucenie kredytobiorcy obowiązku poniesienia całości kosztów zabezpieczenia wykonania przez niego umowy w sytuacji gdy w ekonomicznym interesie obu stron jest pozyskanie i utrzymanie zabezpieczenia gwarantującego zawarcie i wykonanie umowy kredytu. Poniesienie całości kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu przez konsumenta stawiała go w oczywiście niekorzystnej sytuacji, więc nie mogło być wątpliwości, co do rażącego charakteru naruszenia jego interesów. Skarżący w swoim stanowisku eksponuje korzyści kredytobiorcy z tytułu uzyskania wyższej kwoty kredytu, pomijając zasadniczy dla oceny własnego interesu ekonomicznego fakt uzyskania wyższego wynagrodzenia z tytułu jego oprocentowania i innych opłat zależnych od kwoty uzyskanego kredytu.

Ocena ekwiwalentności świadczeń w trybie przesłanek zachowania dobrych obyczajów i ukształtowania treści umowy bez rażącego naruszenia interesów konsumenta odbywa się przy założeniu, że obie strony umowy znajdują się w sytuacji równowagi kontraktowej czyli Bank jako kredytodawca ma wolę udzielenia kredytu w wysokości wskazanej przez kredytobiorcę za określonym wynagrodzeniem, a konsument jako kredytobiorca ma wolę uzyskania kredytu w określonej wysokości za zapłatą ustalonego przez kredytodawcę wynagrodzenia. Abstrakcyjność ocenianej relacji opiera się na założeniu, że Bank jako ekonomicznie silniejsza strona, mająca do zaoferowania świadczenie o charakterze bardziej pożądanym i mniej dostępnym nie wykorzystuje tej sytuacji przy ustaleniu warunków umowy. Inaczej rzecz ujmując zakłada się, że kredytobiorca przyjął by tylko takie warunki umowy korzystne dla banku, które poprawiałyby w jakimś aspekcie także jego sytuację w ramach stosunku wiążącego strony.

Bank traktujący konsumenta jako równorzędnego partnera kontraktowego w sposób sprawiedliwy i słuszny, nie mógłby zakładać, iż konsument przyjąłby sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji prowadzonych na warunkach zapewniających mu realny wpływ na treść wzorca. Racjonalnie działający podmiot prowadzący negocjacje w warunkach zapewniających równowagę stron, nie zgodziłby się na poniesienie całości kosztów ubezpieczenia ryzyka działalności drugiej strony, bez jakiegokolwiek zmniejszenia swoich obowiązków lub uzyskania dodatkowych uprawnień. Tym bardziej nieracjonalnym byłby zgadzanie się na poniesienie całości kosztów

ubezpieczenia działalności drugiej strony umowy w sytuacji zaniechania udzielenia jakichkolwiek informacji o skutkach działania tego rodzaju ubezpieczenia.

Dlatego naruszeniem dobrych obyczajów było już samo zaniechanie niezapoznania kredytobiorcy ze skutkami zawarcia umowy ubezpieczenia, którą w całości finansował. Brak wiedzy na temat warunków ochrony udzielanej bankowi był szczególnie istotny w kontekście skutków wystąpienia przez ubezpieczyciela z roszczeniem zwrotnym w stosunku do kredytobiorcy w razie realizacji obowiązków z ubezpieczenia. Trudno o dobitniejszy przykład nieekwiwalentności i nierównowagi pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem niż oceniane postanowienie, które pozwanemu przynosiło same korzyści, a powodowi jedynie obciążenie finansowe. Jedynym beneficjentem ubezpieczenia pozostawał pozwany, który jako ubezpieczony uzyskał pewne, łatwe i szybkie w realizacji zabezpieczenie płatności kredytu w sytuacji niewypłacalności powoda.

Dlatego w ocenie Sądu Okręgowego postanowienie umowne nakładające na powoda obowiązek opłacenia całości składki ubezpieczenia niskiego wkładu zawartego przez i na rzecz pozwanego było postanowieniem zarówno sprzecznym z dobrymi obyczajami - skoro nie traktowało konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny - jak i rażąco naruszającym interesy – skoro kształtowało stosunki zobowiązaniowe niezgodnie z zasadą równorzędności stron.

Sąd Okręgowy nie podzielił argumentacji pozwanego według, której korzyścią konsumenta z zawarcia nieekwiwalentnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu był sam fakt zawarcia umowy kredytowej. Takiego twierdzenie nie można przede wszystkim pogodzić z ustawowym obowiązkiem kształtowania stosunków umownych bez niedozwolonych postanowień z konsumentem. Bank jako silniejsza strona stosunku umownego nie może ukształtować warunków udzielenia kredytu w sposób naruszający zasady z art. 385¹ k.c. z uzasadnieniem konieczności zabezpieczenia ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej wyłącznie na koszt kredytobiorcy. Świadczeniem ekwiwalentnym dla udzielenia kredytobiorcy kredytu w określonej wysokości było ustanie obowiązku zapłaty wynagrodzenia, czyli odsetek umownych od całej tej kwoty kredytu. Zapłata za uzyskanie przez bank ubezpieczenia niskiego wkładu w żaden sposób nie obniżyła wysokości odsetek stanowiących wynagrodzenie banku. Łączna wartość tych odsetek przy tak długim okresie kredytowania mogła zbliżyć się do wartości kwoty udzielonego kredytu. Przy tak znacznej wartości wynagrodzenia za korzystanie z kredytu nieracjonalnym jest twierdzenie, że klient z uwagi na wartość udzielonego kredytu ma jeszcze ponosić dodatkowe ciężary.

Sąd Okręgowy nie kwestionuje samej dopuszczalności i skuteczności korzystania z ubezpieczenia niskiego wkładu jako formy zabezpieczenia spełnienia części świadczenia z umowy kredytu, ale uznaje za abuzywne co do treści, te postanowienia umowy według, których kosztów zabezpieczenia ponosi w całości konsument. Bank wprawdzie obszernie uzasadniał, dlaczego z punktu widzenia jego interesów, w ramach zasad prowadzonej działalności gospodarczej zasadne jest ubezpieczanie tzw. „kredytów z niskim wkładem własnym”, jednak w żaden sposób nie wykazał powodów obciążania całymi kosztami tego zabezpieczenia klientów banku, którzy nie korzystają z żadnej ochrony w ramach tego zabezpieczenia. Sam Bank wielokrotnie podkreślał, że kredytobiorca nie był stroną umowy ubezpieczenia, nie mógł więc też uzyskać w związku z zapłatą „składki” żadnych korzyści. Umowa ubezpieczenia zaspokajała wyłącznie interesy Banku w ten sposób, że część udzielonej kwoty kredytu zwrócona miała być przez ubezpieczyciela w razie zaprzestania spłaty przez kredytobiorcę, przez co ubezpieczyciel wchodził w prawa zaspokojono banku, a kredytobiorca był zobowiązany do spłaty tej części kredytu na rzecz ubezpieczyciela a nie banku.

Ukształtowanie tego rodzaju zabezpieczenia na koszt kredytobiorcy nie wiązała się jednak z uzyskaniem przez niego tańszego kredytu, choćby w zabezpieczonej ubezpieczeniem części. Powszechnie znaną okolicznością przy ustaleniu warunków umowy kredytowej jest to, że zmniejszenie ryzyka straty po stronie kredytodawcy przekłada się na obniżenie kosztów ponoszonych z tytułu korzystania z kredytu przez kredytobiorcę. Poniesienie przez kredytobiorcę całego kosztu ubezpieczenia banku nie przełożyło się w żaden sposób na obniżenie kosztów kredytu - bank ustalał wysokość odsetek umownych - czyli swojego wynagrodzenia - od całej kwoty takiego kredytu na wyższym poziomie w stosunku do kredytów nie zabezpieczonych w ten sposób, gdzie kredytobiorcy wydatkowali środki własne odpowiadające co najmniej 20% inwestycji. Bank mimo uzyskania pełnego zabezpieczenia spłaty 20%

kwoty kredytu, dalej traktował tego rodzaju kredyt jako kredyt podwyższonego ryzyka, ustalając dla całości kwoty kredytu oprocentowanie najwyższe z oferowanych.

Tymczasem opłacona przez konsumenta forma zabezpieczenia 20% udzielonego kredytu była dla Banku najkorzystniejszą formą zabezpieczenia ze wszystkich zastosowanych przy niniejszej umowie. Bank nie ponosił żadnych kosztów własnych ani przy zawarciu tego zabezpieczenia, ani przy jego realizacji. Dla realizacji zabezpieczenia tego rodzaju Bank nie musi prowadzić egzekucji z przedmiotu zabezpieczenia, co łączy się nie tylko z koniecznością poniesienia kosztów ale i długim okresem oczekiwania na ich uzyskanie. Bank mógł odzyskać 20% kwoty udzielonego kredytu bez spieniężania przedmiotu zabezpieczenia, co oznaczało też, że nie ponosi żadnego ryzyka spadku wartości przedmiotu zabezpieczenia. Przy kredytach udzielonych z 20% wkładem własnym kredytobiorcy, spadek wartości przedmiotu zabezpieczenia ponad 20% (a spadek cen na tym poziomie jest okolicznością jak najbardziej możliwą), oznaczał, że bank nie miał zabezpieczenia rzeczowego odpowiadającego wartości całej kwoty udzielonego kredytu.

W ocenie Sądu Okręgowego o ekwiwalentność świadczenia przy korzystaniu z tego rodzaju zabezpieczenia można byłoby mówić tylko wówczas, gdyby poniesienie kosztów ubezpieczenia skutkowało dla kredytobiorcy uzyskaniem niższego oprocentowania kredytu, co najmniej w zabezpieczonej części, lub gdyby w kosztach uzyskania zabezpieczenia partycypował również Bank, albo gdyby opłacone przez kredytobiorcę zabezpieczenie zmniejszyło zakres lub ciężar ustanowienia innych zabezpieczeń.

Dla zachowania równowagi kontraktowej zysk Banku z tytułu pobrania większego wynagrodzenia w postaci wyższego oprocentowania od wyższej kwoty udzielonego kredytu musi odpowiadać partycypacji w kosztach uzyskania zabezpieczenia, które umożliwiają ukształtowanie umowy kredytu na takich warunkach.

Ubezpieczenie niskiego wkładu jest formą zabezpieczenia, którego koszt klient poniósł bezzwrotnie. Z zapłatą całej ceny za ubezpieczenie nie wiąże się ustanowienie zabezpieczenia, którego realizacja nie doprowadzi do zwolnienia kredytobiorcę z długu. W przypadku zabezpieczenia rzeczowego (hipoteki) zaspokojenie z przedmiotu zabezpieczenia skutkuje jednocześnie wygaśnięciem zobowiązania dłużnika. Natomiast przy realizacji ubezpieczenia na rzecz Banku kredytobiorca nie zwalnia się z długu, ulega zmianie tylko jego wierzyciel. Dlatego regułę ponoszenia kosztów ustanowienia zabezpieczenia rzeczowego przez dającego zabezpieczenia nie można przenosić na reguły ponoszenia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu. Z realizacji ubezpieczenia niskiego wkładu dłużnik nie uzyskuje żadnych ekonomicznych korzyści.

Niezależnie od powyższego, dodać należy, że ustanowienie omawianego zabezpieczenia w żaden sposób nie obniżyło wymogów co do form i treści innych zabezpieczeń przedstawionych przez kredytobiorcę. W szczególności suma hipoteki ustanowionej na nieruchomości nie została obniżona o wartość kwoty, której zwrot został zagwarantowany ubezpieczeniem niskiego wkładu.

W sytuacji, gdy Bank nie uczestniczy w kosztach ubezpieczenia kredytu umożliwiającego ustalenie i pobranie wysokiego wynagrodzenia, przerzuca koszty prowadzenia swej działalności na swego klienta, który w całości finansuje uzyskanie przez bank zabezpieczenia to postanowienia umowne ustalające taki rozkład ciężaru kosztów zabezpieczenia warunkującego tak uzyskanie jak i udzielenie kredytu, jest postanowieniem zarówno sprzecznym z dobrymi obyczajami (nietraktującym konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny) jak i rażąco naruszającym jego interesy (kształtującym stosunki zobowiązaniowe niezgodnie z zasadą równorzędności stron).

Na ustalenie abuzywności omawianego postanowienia z uwagi na treść nie mają znaczenia ustalone w sprawie niniejszej okoliczności zawarcia umowy. Jak to już wyżej zostało wyjaśnione sposób zawarcia umowy może być istotny przy badaniu przesłanki indywidualnego uzgodnienia, a nie przy badaniu przesłanek abuzywności z uwagi na treść postanowienia. Niezrozumiałym jest stanowisko Banku według, którego wyrażenie zgody na zawarcie umowy z postanowieniami niedozwolonymi z uwagi na treść miałyby wyłączać możliwość ustalenia ich abuzywności. Wyrażenie przez konsumenta zgody na zawarcie umowy o określonej treści nie jest negatywną przesłanką ustalenia niezwiązania postanowieniami niezgodnymi indywidualnie kształtującymi prawa i obowiązki w sposób spreczny z dobrymi obyczajami, oraz rażąco naruszającymi jego interesy. Oczywiście jest, że skoro doszło do zawarcia umowy o określonej

treści i związania wzorcem ustalonym przez Bank konsument musiał wyrazić zgodę na zawarcie umowy i uzyskać wiedzę o treści wzorca w sposób umożliwiający ustalenie go tym wzorcem (art. 384 k.c.). Kwestie dotyczące skutku związania umową na warunkach ustalonych we wzorcu są całkowicie niezależne od okoliczności istotnych dla ustalenia abuzywności danego postanowienia z uwagi na treść. Bezprzedmiotowym jest badanie przesłanek abuzywności postanowienia dla inkorporowania, którego do umowy konsument nie wyraził zgody, bo w tej sytuacji nie doszło w ogóle do zawarcia umowy jako zgodnego oświadczenia stron i związania stron postanowieniami wzorca. To właśnie zawarcie umowy na warunkach ustalonych na skutek korzystania ze wzorca otwiera możliwość badania nierównowagi kontraktowej wynikającej z treści tego wzorca. Podnoszenie przy ocenie treści umowy argumentu dotyczącego okoliczności jej zawarcia w postaci zapoznania się przez konsumenta z treścią wzorca i wyrażeniem zgody na jego zastosowanie (zgoda na ponoszenie wszelkich kosztów zabezpieczeń ustalonych według treści wzorca umownego inkorporowanego do umowy) wskazuje na niezrozumienie przesłanek umożliwiających badanie i stwierdzenie abuzywności według art. 385¹ § 1 k.p.c.

Dlatego nie miały znaczenia przy badaniu trzeciej przesłanki abuzywności – z uwagi na treść wzorca - okoliczności dotyczące sposobu zapoznania konsumenta, uzyskanie akceptacji dla tej treści postanowienia, motywy jakim kierował się konsument wyrażając zgodę na przyjęcie tego rodzaju zabezpieczenia, to czy jego sytuacja ekonomiczna dawała możliwość poniesienia kosztów inwestycji w części z własnych środków czy nie. Strony mogły ukształtować stosunek umowny przy wykorzystaniu tej formy zabezpieczenia, ale tylko przy zachowaniu zasady ekwiwalentności rozkładu ciężaru kosztów jego poniesienia, lub w sytuacji gdy skutek obciążenia tymi kosztami w całości konsumenta byłby rezultatem negocjacji prowadzonych na warunkach zapewniających klientowi realny wpływ na treść wzorca. Jak już wyżej zostało wyjaśnione, możliwość zapoznania się z treścią umowy kredytu oraz regulaminem, którego postanowienia inkorporowano do umowy nie oznacza, że zostały z konsumentem uzgodnione indywidualnie.

Podsumowując powyższą część rozważań, należy stwierdzić, iż treść powołanych przez skarżącego w apelacji dokumentów w żaden sposób nie wpływa na ocenę abuzywności postanowień umownych w przedmiocie obciążenia konsumenta całym kosztem ubezpieczenia realizującego interes ekonomiczny banku.

Zarzut apelacji wskazujący na naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 6 k.c. był również chybiony. Ustalenie, że treść § 3 ust. 4 umowy kredytu w zakresie objęcia części kredytu ochrona ubezpieczeniową z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu rażąco narusza jego interes i jest sprzeczny z dobrymi obyczajami wiązało się z oceną prawną a nie ustaleniami stanu faktycznego. Ustalenia dotyczące sposobu zawarcia umowy były istotne tylko przy ocenie przesłani indywidualnego uzgodnienia. W tym przedmiocie ciężar dowodu spoczywał na pozwanym (art. 385¹ § 4 k.c.), który nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność prowadzenia negocjacji na warunkach dających konsumentowi realną możliwość kształtowania treści postanowień dotyczących ponoszenia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu.

W świetle powyższych ustaleń, Sąd Okręgowy stwierdza, że Sąd I instancji zasadnie ocenił, iż uiszczenie przez powodów na rzecz pozwanego kwoty 15.035,46 zł stanowiło świadczenie nienależne, w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., albowiem wskutek uznania postanowienia § 3 ust. 4 umowy kredytowej za klauzulę abuzywną doszło do upadku podstawy do pobrania składek tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. (postanowienie nie wiązało konsumenta), a tym samym spełniły się przesłanki uzasadniające dokonanie zwrotu przez bank nienależnie uzyskanej kwoty. Strona pozwana uzyskała korzyść majątkową poprzez obciążenie powodów kosztami zawarcia przez siebie z ubezpieczycielem generalnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu w kredytach i pożyczkach hipotecznych i wzbogaciła się o pobrane od powodów kwoty z tytułu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu. Zatem, w zakresie tych kosztów, świadczenie spełnione przez powodów na rzecz pozwanego banku stanowiło świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c.

Konsekwencją powyższego była zmiana rozstrzygnięcia Sądu I instancji na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. W pozostałym zaś zakresie, apelacja jako niezasadna, na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy oparł na treści art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. O wysokości wynagrodzenia pełnomocnika orzeczono w oparciu o przepis § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt

2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych zważywszy na treść rozstrzygnięcia wydanego w sprawie.

SSR del. Renata Drozd-Sweklej SSO Adrianna Szewczyk-Kubat SSO Ada Sędrowska